

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa A. S.A. w W.
przeciwko P. M.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 lutego 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją

w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący P. M. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Wskazał, że Sąd Apelacyjny całkowicie bezpodstawnie i niezasadnie przyjął, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu może stanowić złożony w sprawie pozew. Za rażące naruszenie prawa uznał ponadto niezbadanie przez Sąd Apelacyjny postanowień umowy dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego pod kątem ich abuzywności.

Przyczyna kasacyjna w postaci oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, dotyczyć konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa i być dostrzegalne dla przeciętnego prawnika już na pierwszy rzut oka, co skarżący zobligowany jest wykazać (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, by skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

W ogólnikowych wywodach wniosku nie wskazano żadnego konkretnego przepisu prawa, którego naruszenie miałyby prowadzić do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Stanowisko, zgodnie z którym pozew może obejmować materialnoprawne oświadczenia woli, w tym wypowiedzenie umowy, ma utrwalony charakter w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie. Jego podłożem jest przekonanie, że w świetle przyjętych dyrektyw wykładni, pismu procesowemu można przypisać sens oświadczenia woli, mimo że takie jego znaczenie nie wynika z jego brzmienia, jeżeli da się ono wywieść z celu pisma. Jeżeli przesłanką osiągnięcia celu, do którego zmierza pismo, jest złożenie oznaczonego oświadczenia woli, to zakładając racjonalne postępowanie autora pisma przyjmuje się, że w tej sytuacji złożył on także oświadczenie niezbędne do osiągnięcia celu pisma (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1967 r., III CZP 113/66, OSNCP 1967, nr 6, poz. 102 i z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2000 r., III CKN 835/98, niepubl.). Ponadto, w motywach wyroku z dnia 10 kwietnia 2019 r., IV CSK 279/18, niepubl., Sąd Najwyższy przyjął, nawiązując do wcześniejszego orzecznictwa, że sąd nie może, co do zasady, oddalić powództwa o zapłatę, jeżeli stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy wskazuje, iż pozwany faktycznie nie zapłacił określonej zaległej należności uzasadniającej, w świetle łączącej strony umowy kredytu, jej wypowiedzenie, mimo upływu okresu wypowiedzenia oraz mimo wniesienia pozwu o zapłatę.

Z drugiej strony, w odniesieniu do umocowania pełnomocnika procesowego do składania materialnoprawnych oświadczeń woli w imieniu mocodawcy, w judykaturze zauważa się, że założenie celowego działania w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, iż mocodawca objął zakresem umocowania w sposób dorozumiany także złożenie w jego imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne do dochodzenia (obrony) jego praw w postępowaniu sądowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, niepubl. i z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 305/16, niepubl., a także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97).

Z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikało, z jakich przyczyn – w kontekście przywołanego orzecznictwa – stanowisko

wyrażone przez Sąd Apelacyjny miałyby być uznane za „rażąco wręcz błędne”. Dorobek judykatury w relewantnym dla sprawy zakresie został w motywach wniosku w całości pominięty. Rozstrzygającego znaczenia w tej mierze nie mogła mieć okoliczność, że wypowiedzenie umowy dokonane przez powoda przed wszczęciem procesu sąd uznał za bezskuteczne. Dostrzec przy tym trzeba, że w świetle materiału sprawy powód w apelacji powołał się w sposób ewentualny na to, że wypowiedzenie nastąpiło najpóźniej z chwilą doręczenia pozwu. Nie można było zatem uznać, by skarżący wykazał twierdzoną przyczynę kasacyjną.

Oceny tej nie zmieniał zarzut niezbadania abuzywności postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu. Ogólne i bliżej nieuzasadnione twierdzenie, że „w judykaturze powszechnie postrzega się wskazane postanowienia za niedozwolone”, bez odwołania do konkretnych orzeczeń sądów i z pominięciem jurydycznych argumentów odniesionych do okoliczności konkretnej sprawy, nie mogło przesądzić o uznaniu skargi kasacyjnej za uzasadnioną w stopniu ewidentnym i oczywistym. Jest tak tym bardziej, jeżeli wziąć pod uwagę, że sama możliwość stosowania przez banki ubezpieczeń typu przejściowego, do których należy ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, nie jest kwestionowana w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, niepubl. i zawarte tam szczegółowe rozważania w tym zakresie).

W tym stanie rzeczy należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając zarazem, że ciężar wykazania przyczyn kasacyjnych spoczywa każdorazowo na skarżącym, a Sąd Najwyższy – orzekając w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – bada jedynie wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego motywy (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), bez wnikania w ocenę podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 102, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj